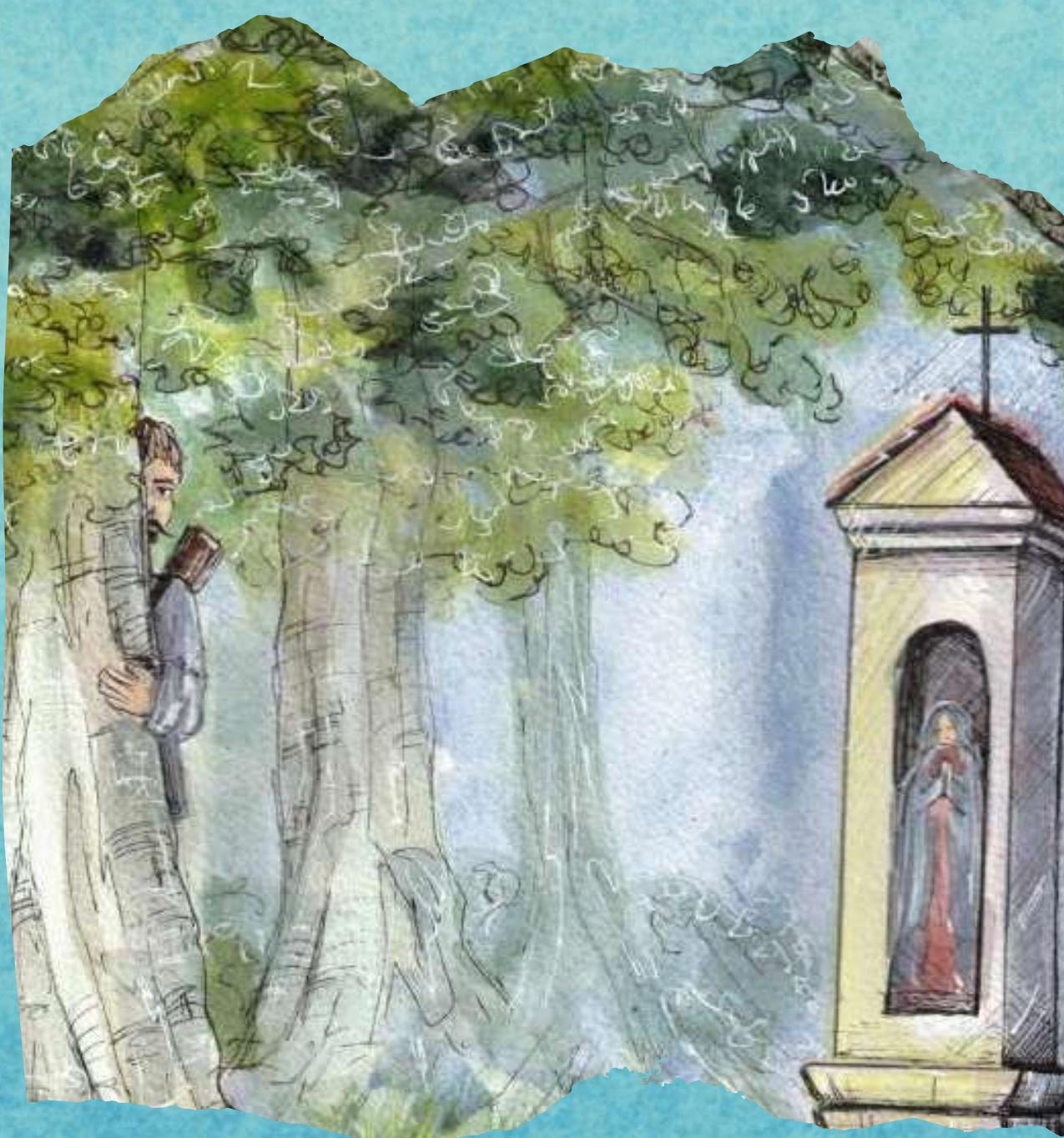


PYTANIE JAWNE

BALLADY ADAMA MICKIEWICZA

LUADOWA SPRAWIEDLIWOŚĆ



Na czym polega ludowa sprawiedliwość?

**Omów zagadnienie na
podstawie znanych Ci ballad
Adama Mickiewicza. W swojej
odpowiedzi uwzględnij
również wybrany kontekst.**

Wstęp:

Ludową sprawiedliwość stanowią uniwersalne zasady życia, które podkreślają, że nie ma winy bez kary. Życie nagradza tych, którzy żyją w zgodzie z nią, a karze tych, którzy przekraczają wyznaczone granice. Według ludowej moralności wartości takie jak współczucie, pomoc innym i szacunek dla uczuć ludzkich są kluczowe do osiągnięcia pełni człowieczeństwa i zabezpieczają człowieka przed karą.

Teza:

**W ludowych wierzeniach,
podaniach i legendach zło
zawsze spotyka się z karą.
Mogą ją wymierzyć nie tylko
ludzie, ale nawet siły
nadprzyrodzone lub natura.**

Argument:

Zostało to doskonale pokazane w balladzie „Świtez”. Utwór opowiada o tajemniczym jeziorze, na dnie którego znajdują się ruiny zatopionego miasta. Tajemniczość jeziora intryguje i budzi lęk okolicznych mieszkańców. Postanawiają oni zbadać tajemnicę tego miejsca, by otrzymać odpowiedź na pytania dotyczące niepokojących odgłosów i tajemniczych zjaw. Wyławiają z jeziora tajemniczą dziewczynę, która okazuje się być córką Tuhana – władcy Świtezi. Ona opowiada im historię zatopionego miasta, które poradziło sobie z najazdem cara Rusi, modląc się do Boga. Ten wysłuchuje ich prośb, zatapia miasto, zaś wszystkich mieszkańców Świtezi zamienia w tajemnicze kwiaty i zioła, które zwiodły carskich żołnierzy. Gdy tylko któryś z nich zerwał kwiat, zapadał na tajemniczą chorobę i umierał. Tak przyroda wymierzyła karę najeźdźcom

W balladzie „Lilie” przyroda ma pomóc w ukryciu zbrodni, której dokonała niewierna żona, ale ma także pomóc w ujawnieniu prawdy. Główna bohaterka zakopuje zwłoki męża w gaju, sadząc na grobie lilie. Te kwiaty jednak nie tylko nie ukryły zbrodni, ale ją zdemaskowały, gdyż bracia, którzy chcieli zdobyć serce kobiety, wzięli udział w zadaniu, które zleciła im pani. Mieli zebrać kwiaty i upleść z nich wianki, przynieść je do cerkwi. Ten wianek, który kobieta wybierze, tego wykonawca zostanie jej mężem. Niestety, mężczyźni wykonali podobne wianki, gdyż zrywali lilie z grobu brata. Przyroda ujawniła zbrodnię. W cerkwi zjawił się duch męża, który wymierzył karę. Pod wpływem tajemniczych sił świątynia zawaliła się, grzebiąc złą żonę i braci.

Kontekst:

Kara za popełnione winy jako podstawa sprawiedliwości jest również tematem II części „Dziadów” Adama Mickiewicza. Celem pojawiających się na obrzędzie duchów było ukazanie konsekwencji, jakie grożą za życie niezgodne z ludowymi normami. Zły Pan, który za życia był bezlitosnym i okrutnym dziedzicem wioski, po śmierci cierpi głód i pragnienie. „Nie był człowiekiem ni razu”, więc żaden człowiek mu nie pomoże. Otaczające go ptaki, pod postacią których kryją się jego dawni poddani, wyrywają mu wszystko, co próbuje zjeść. Taka jest jego kara za brak ludzkich odruchów, za wydanie polecenia zabicia młodego człowieka, który zabrał kilka jabłek z jego sadu czy wyrzucenie matki z dzieckiem na śnieg, co przyczyniło się do ich śmierci. Zosia – najpiękniejsza dziewczyna we wsi – zostaje zabrana ze świata, gdyż nie wypełniła swoich powinności. Nikogo nie kochała, była próżna i bawiła się uczuciami mężczyzn, którzy chcieli się do niej zbliżyć. Mickiewicz pisał o niej „ni z niej owocu, ni kwiatu”. Karą za pozbawione ważnego celu życie była wczesna śmierć (Zosia miała zaledwie 19 lat) i błąkanie się między niebem a ziemią.

Zakończenie:

Zaprezentowane przeze mnie przykłady pokazują, że wiejski lud miał swoją definicję sprawiedliwości i swoje prawdy moralne, w których dominowało przekonanie, że wina zawsze wiąże się z karą. Nawet gdy nie zostaje wymierzona za życia, czeka grzesznika po śmierci.